

Przedsiębiorcy Latynosów?

Ściągną

8 stycznia 2019

W związku z „brakiem rąk do pracy”, a także coraz mniejszymi możliwościami ściągania taniej siły roboczej z Ukrainy czekającej na otwarcie niemieckiego rynku pracy, polscy pracodawcy zamierzają skupić się na bardziej egzotycznych kierunkach. Z tego powodu w tym roku będą oni próbowali werbować pracowników między innymi z Ameryki Południowej, przy czym blisko dwukrotnie zwiększył się popyt na Azjatów.

Jak twierdzi portal Money.pl, polski rynek pracy najbardziej odczuwa brak pracowników budowlanych czy też kierowców ciężarówek, ale problemy kadrowe mają występować także w produkcji przemysłowej. Agencje rekrutacyjne twierdzą więc, że właśnie z tego powodu przedsiębiorstwa działające na terenie naszego kraju zgłaszają zapotrzebowanie na pracowników fizycznych, przy czym coraz częściej poszukuje się także kierowników produkcji i brygadzystów.

Firmy zatrudniają więc na potęgę obcokrajowców, zapowiadając jeszcze większe zapotrzebowanie na imigrantów. Problemem okazuje się jednak ściąganie taniej siły roboczej z Ukrainy, ponieważ jest ona coraz częściej przejmowana przez inne kraje naszego regionu, a ponadto kuszą ją niemieckie przedsiębiorstwa, chociaż pełne otwarcie tamtejszego rynku pracy zostało ostatecznie odroczone do 2020 roku.

Przedsiębiorcy chcą więc szukać pracowników w bardziej egzotycznych miejscach. Agencje rekrutacyjne przewidują więc, że firmy będą składały więcej wniosków o zatrudnienie imigrantów z Ameryki Łacińskiej. Obecnie stanowią oni jedynie 10 proc. wszystkich obcokrajowców zatrudnionych na terenie naszego kraju. Ponadto dwukrotnie zwiększył się popyt na Azjatów, dlatego na tym kontynencie otwieranych jest coraz

więcej placówek dyplomatycznych.

Na podstawie: Money.pl

Źródło: [Autonom.pl](#)